

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	2.20 zł.
Z odnośnikiem miesięcznie	2.30 zł.
W agencjach miesięcznie	2.30 zł.
Przez pocztę już z odnośnikiem	2.53 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Pocztowe konto czekowe 201 032

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, sobota 3 października 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łamej od wiersza piątego, lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-łamej 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

W przededniu wyborów.

Wybory do Rady Miejskiej w obecnym ustroju samorządowym mają ogromne wielkie znaczenie dla wszystkich mieszkańców miasta Chojnic. To też nie dziwi, że umysły niemal wszystkich obywateli są zajęte wyborami.

Zbliża się więc chwila, w której całe społeczeństwo miasta naszego ma rozstrzygnąć, kto będzie bronił spraw ludności i miasta.

Od wyborców zatem zależy przyszły skład Rady Miejskiej. Wyborcy zaś nie powinni głosować na tych, którzy w parlamencie miejskim zamierzają uprawiać swe prywatne i osobiste interesy, lecz na tych, którzy dbać będą o dobro miasta i ogółu oraz o sprawiedliwą gospodarkę miejską.

Samorząd miasta i jego organa, Magistrat i Rada Miejska, to maleńkie państewko miejskie, to społeczne gospodarstwo wszystkich mieszkańców miasta.

Jeżeli każdy mieszkaniec Chojnic dba o swoje prywatne interesy i całymi dniami zabiega około swego domu, to niemniej dbać powinien w sprawy ogólne i zabiegać około domu społeczności miasta, t. j. korporacji miejskich.

A że prywatne gospodarstwo każdego mieszkańca miasta w znacznej mierze uzależnione jest od społecznego gospodarstwa miejskiego, nie ulega najmniejszej wątpliwości. Bo przecież rozchody wszystkich mieszkańców miasta w znacznej mierze są uzależnione od wysokości podatków, jakie należy płacić, na rzecz miasta, od wysokości opłat za gaz, za wodę, za elektryczność itd.

Od sprawnego i mądrego funkcjonowania zarządu miasta zależna jest też i dochodowość wielu obywateli. Weźmy pod uwagę na przykład sprawę budownictwa, sprawę bezrobocia itd.

A zatem każdy mieszkaniec miasta ma w tem interes, ażeby Magistrat i Rada Miejska funkcjonowały sprawnie i należycie. Wszyscy są bezpośrednio zainteresowani w tem społecznym gospodarstwie miejskim, wszyscy mają też równe prawo do brania udziału w rządzeniu tem gospodarstwem społecznym.

O naszym kolejnictwie.

Wśród licznych zadań, czekających na rozwiązanie ze strony naszego rządu, niemal na pierwszy plan wysuwają się sprawy kolejowe, a mianowicie sprawy taboru kolejowego, samowystarczalności kolei oraz budowy naszych linii.

W sprawach tych współpracownik warszawskiej „Gazety Porannej” miał wywiad z p. ministrem kolei inż. Tyszką. Wywiad ten opisuje ów współpracownik jak następuje:

P. minister Tyszka oświadczył:

— Niesumienność rządów zaborczych nie dozwoliła nam wykorzystywać naszych wielkich bogactw przyrodzonych, utrudniała rozwój produkcji, a cała polityka kolejowa prowadzona była wyłącznie pod znakiem wymogów strategicznych i politycznych bez oglądania się na potrzeby gospodarstwa krajowego.

Dlatego też powinniśmy obecnie zabrać się do wypełniania tych luk, jakie otrzymaliśmy w spadku po okupantach, a zwłaszcza do powiększenia taboru kolejowego. To ostatnie odbywa się wyłącznie w fabrykach krajowych celem przyjęcia im z pomocą w obecnym okresie przesilenia gospodarczego i zmniejszenia w ten sposób bezrobocia w kraju. W ciągu

Giełda Gdańska.

dnia 2-go października 1925 r.

knpno 100 złot.	86.61 guld. gd.
sprzedaż 100 złot.	86.02 guld. gd.
Dolar ameryk.	5.24, guld. gd.

Jeżeli w jakiejś miejscowości Magistrat i Rada miejska nie odpowiadają może swemu zadaniu, to nie winien temu nikt inny, jak właśnie mieszkańcy danego miasta.

Były przecież wybory i mogli wybrać na radnych, kogo tylko chcieli; jeżeli atoli n'e interesowali się wyborami i garstka wyborców korzystała z swego prawa wyborczego, nie dziwi, że w takiej miejscowości radni miasta nie są może wyrazicielami woli i życzeń ogółu.

Wybory do Rady Miejskiej mają zatem wielkie znaczenie nie tylko pod względem ogólnospołecznym i państwowym, o czym wczoraj już pisaliśmy, lecz także pod względem czysto gospodarczym.

Inna bowiem rzecz polityka i partyjność, a inna rzecz interes państwowy i społeczny. Polityka i partyjność nie należą do ciał samorządowych, za to pierwiastek państwowy i społeczny winien tu być silnie zadokumentowany.

Poza tem zadokumentowaniem polskości i społeczności chrześcijańskiej ciała samorządowe winny zajmować się jedynie sprawami gospodarczymi i gospodarkę miejską postawić na wysokości zadania.

Kiedy swego czasu wojewoda pomorski p. dr. Wachowiak bawił w Chojnicach w sprawie budowy kolei na odcinku chojnickim, w przemówieniu wygłoszonym w sali ratuszowej powiedział wyraźnie, że wybory do Rad Miejskich powinny być bezpartyjne.

O słowach tych zapomniano, słowa te zlekceważono, zgodę i jedność rzucono do rupieci — i wy sunięto listy partyjne, listy klasowe, listy najrozmaitsze.

Do sprawy tej jeszcze powrócimy, dziś zaznaczymy tylko, że każdy Polak i każda Polka powinna pójść w dniu 4 października do urny wyborczej i oddać głos według swego sumienia i przekonania.

Nie wolno nam uronić ani jednego głosu, ażeby uniemożliwić wejście do Rady Miejskiej w znaczniejszej liczbie Niemców i socjalistów.

Musimy pamiętać, że nieprzyjaciele Polski i Kościoła sprowadzą każdego swego wyborcę do urny wyborczej. Więc niebezpieczeństwo jest znaczne i dlatego każdy Polak i każda Polka musi być agitatorką list polskich i narodowych.

ostatnich dwóch lat nie zawarłem żadnej umowy z zagranicznymi przedsiębiorstwami.

— Jak przedstawia się sprawa samowystarczalności kolei i znalezienia kapitałów zagranicznych na inwestycje i rozbudowę sieci? — rzucam pytanie.

— Sprawa samowystarczalności P. K. P. została przezemnie specjalnie potraktowana i już w ubiegłym roku zdołałem ją osiągnąć. W bieżącym roku, aczkolwiek położenie jest ciężkie, to jednak mam to głębokie przekonanie, że zdołam zamknąć go z n a c z n y m zyskiem. Naturalnie zysk ten obrócony zostanie na inwestycje, podobnie jak kapitały mające być uzyskane wśród finansistów zagranicznych.

— A jak się przedstawiają dotychczasowe inwestycje? — pytam dalej.

— Wszelkie rozporządzalne dochody obracamy w pierwszym rzędzie na budowę najważniejszych pod względem strategicznym i gospodarczym linii kolejowych. Za takie uważać można linie Kalety—Wieluń—Podzamcze i Bydgoszcz—Gdynia, z których pierwsza o długości 114 klm. budowana jest w dwóch odcinkach. Pierwsza z nich od st. Podzamcze do Wielunia oddany będzie do użytku najpóźniej w ciągu zimy bieżącego roku, a pozostała część linii to jest od Wielunia do Kalet ma być wykończona dla ruchu tymczasowego w sierpniu przyszłego roku. — Przez wykończenie tej linii dwie najważniejsze dzielnice naszego państwa: uprzemysłowiony Górny Śląsk i rolnicza Wielkopolska zyskają bezpośrednie połączenie, umożliwiające wymianę węgla i wyrobów metalurgicznych i stalowych na płody rolnicze. Linia Podzamcze—Kalety ze względu na oszczędności będzie narazie jednotorową, ale posiadać będzie przyczółki dwutorowe oraz nasyp na drugi tor.

Co się tyczy budowy linii Bydgoszcz—Gdynia, to prace nad nią potrwać kilka lat, a kosztu bu-

dowy wyniosą około 60 milionów złotych. Znaczenie tej linii pod względem gospodarczym jest dla Polski ogromne, a to przez uniezależnienie nas od Gdańska i uzyskanie dzięki niej bezpośredniego połączenia z morzem. Obecnie znajduje się w budowie około 60 kilometrów linii.

Z kolei zapytuje się o zamierzenia ministerjum co do ujednostajnienia przepisów i do wydzierzawienia kolejek wąskotorowych na Kujawach tamtejszemu konsorcjum cukrowni.

— Ujednostajnienie przepisów we wszystkich dzielnicach kolejnictwa — brzmi odpowiedź — prowadzone energicznie od kilku miesięcy — w najbliższym czasie zostanie zakończone. W dziale zasobów zostały przepisy nowe już opracowane i tytułem próby wprowadzone w kilku dystryktach. Jeżeli próba ta da dodatnie wyniki, to zostaną one rozciągnięte na pozostałe dystrykty.

W sprawie kolejek wąskotorowych zamierzam zwołać specjalną konferencję z udziałem przedstawicieli cukrowni i załatwić tę sprawę w miarę możliwości po ich myśli. Zasadniczo nie sprzeciwiam się wydzierzawieniu tych kolejek, ale muszę postarać się o usunięcie przeszkód formalnych, które w obecnej chwili utrudniają położenie.

— Czy prawdą jest, jakoby istniał zamiar podniesienia taryf osobowej i towarowej?

— Wprost przeciwnie — obrusza się żywo pan minister — nie tylko, że niema mowy o jakimkolwiek podwyższeniu taryfy osobowej lub towarowej, ale ta ostatnia naprzykład ulega ciągłej niżce i w tym zakresie czynimy eksportowi polskiemu takie udogodnienia, że można traktować je, jako premje wywozowe.

Sprawy polityczne.

O skreślenie Hindenburga z listy przestępców wojennych.

Prasa berlińska gwałtownie domaga się skreślenia odpowiednich artykułów Traktatu Wersalskiego, traktujących o moralnej odpowiedzialności za wywołanie wojny światowej. „Berliner Ztg. am Mittag” dowodzi iż artykuły te muszą być koniecznie skreślone, gdyż istnieje jeszcze tak zwana lista przestępców wojennych, na której to liści między innymi figuruje obecny prezydent Rzeszy niemieckiej v. Hindenburg.

Dziś po upływie sześciu lat od wybuchu wojny światowej powinno się już znaleźć, zdaniem dziennika formułę, uławiającą powyższe skreślenie, zwłaszcza, że właśnie Hindenburg ma podpisać pakt bezpieczeństwa.

Mussolini chce zawrzeć z Sowietami przymierze.

„Daily Mail” donosi, że Mussolini miał przedłożyć Rosji propozycję co do zawarcia przymierza. Dla propozycji tych miał według dziennika, dążyć również do pozyskania Niemiec. „Daily Herald” pisze że zamiarem ministra Skrzyńskiego jest przeprowadzenie na wzór Bismarka umowy zabezpieczającej Polskę od Wschodu, ale z drugiej strony bez narażenia stosunków polsko francuskich. W wypadku takim Chamberlain otrzyma cios, który zniszczy jego plan odosobnienia Rosji. Wpłyne to również na znieszenie planu sojuszu bałtyckiego.

Potworna katastrofa powodzi w Chinach.

Złota Rzeka w Chinach przerwała groblę na południowej stronie i zalała około 1500 kl. kwadratowych, około Szantung.

Przeszło 2 miliony ludzi pozostało bez żadnych środków do życia. Tysiące ludzi zginęło w nurtach rzeki.

Ponieważ przypliw przybiera, niebezpieczeństwo wzrasta z godziny na godzinę. Należy się obawiać, że rzeka może zmienić koryto, a wówczas cała prowincja Ksiangu zostałaby zalana przez wodę. Byłoby to prawdziwym nieszczęściem dla Chin i katastrofa ta byłaby tek wielką, jakiej Chiny nie zaznały przeszło 100 lat. Wojska rekrutowe pod dowództwem generała Fanga zostały wysłane do zagrożonych miejscowości.

NIE ZAPOMINAJ o tem, że każdy złoty wydany na kupno towaru zagranicznego, to złoty wydarty polskiemu pracownikowi na roli, w warsztacie przy fabryce.

Sprawy polskie.

Domagają się wszechsłowiańskiej polityki.

Czescy narodowi demokraci i rolnicy piszą z okazji wizyty Cziczera w Warszawie, że wskutek zbliżenia się Rosji do Polski osłabną wpływy Niemców na Rosję i dla tego należy wyzyskać obecne położenie, ażeby prowadzić wszechsłowiańską politykę z Rosją na czele. Równocześnie potępiają Benesa, że stara się o względy Niemiec, a pochwalają politykę ministra Skrzyńskiego i radzą Benesowi, ażeby poszedł w jego ślady. Wtedy Niemcy będą musiały się upokorzyć i zgodzić na przyjęcie warunków, odpowiadających interesom Polski i Czechosłowacji.

Skrzyński pojedzie na wiosnę do Moskwy.

Zapowiedziana wizyta ministra spraw zagranicznych Skrzyńskiego w Moskwie odbędzie się prawdopodobnie dopiero na wiosnę. Będzie ona pierwszą wizytą ministra obcego wielkiego państwa w Rosji sowieckiej.

Zmora dławi Niemców

Wizyta Cziczera w Warszawie wywarła w Niemczech silne wrażenie. Jedyną dociechę jest nadzieja, że z tej wizyty nie będzie praktycznych następstw. Bo gdyby takie następstwa miały miejsce wówczas liczyć się będzie trzeba ze zmianą polskiej polityki zagranicznej w kierunku nieprzyjawnym dla Anglii. Polska tworzyłaby z Rosją i Francją sojusz, zmierzający do osłabienia Anglii nie tylko w Europie ale i w Azji.

Opieka nad emigrantami we Francji.

Szeroką działalność opiekuńczą nad ludnością polską we Francji rozciąga, założona na kilka lat przed wojną instytucja p. nazw. „Opieki Polskiej”. Obecnie „Opieka” rozszerzyła znacznie swą działalność, przybierając charakter biura pracy, prowadząc ochronki dla dzieci, schroniska dla starców, udzielając opieki i pomocy materialnej i prawnej. Główną siedzibą „Opieki Polskiej” jest Paryż. Na skutek porozumienia z Konsulatem w Lille zostanie tam również zorganizowana „Opieka”, która będzie filją paryską. Ponadto czynione są starania celem połączenia z instytucją paryską Opieki w Amiens i utworzenia filji w Lyonie i Hawrze.

Zbliżenie gospodarcze z sowietami.

Gospodarcze zbliżenie między Polską a sowietami narazie nie zostanie ujęte w formie traktatu handlowego. Rokowania w sprawie zawarcia traktatu handlowego nastąpią dopiero po powrocie komisarzy Cziczera do Moskwy, co nastąpi najdalej za 2 miesiące. Do tego czasu obydwie strony będą się starać o ożywienie wzajemnych stosunków gospodarczych w ramach dotychczasowej praktyki. Między ministrem Handlu i Przemysłu Klarnerem a przedstawicielami sowieckimi w Polsce odbywają się obecnie wymiana zdań w sprawie przeprowadzenia poważnych transakcji gospodarczych.

Silne zaniepokojenie w Berlinie z okazji pobytu Cziczera w Warszawie.

Prasa niemiecka zwłaszcza prawnicowa żywo omawia wizytę Cziczera w Warszawie i twierdzi, że fakt ten jest niewątpliwie dowodem zamiaru Polski zmiany swej dotychczasowej polityki zagranicznej, a w szczególności polityki wobec sowietów. Polska pragnie nawiązać dobre stosunki z Rosją sowiecką, co bardzo może wpłynąć na sprawę paktu bezpieczeństwa, o ile porozumienie polsko-rosyjskie doszło do skutku jeszcze przed konferencją ministrów państw sprzymierzonych.

Przebiega w tych uwagach pewne zaniepokojenie, że wizyta Cziczera może być pierwszym krokiem do porozumienia, które sądząc, z głosów prasy, nie byłoby Niemcom na rękę. Ich zdaniem bowiem Rosja wraz z Polską starałaby się niewątpliwie wyrzucić nacisk na Niemcy i utworzyć Ligę antyangielską.

Najświeższe telegramy

Polskiej Agencji Telegraficznej zamieszczają odtąd będziemy w naszym piśmie. Wogóle pod każdym względem będziemy ulepszać naszą gazetę, ażeby Szan. Czytelnicy jak największy mieli zeń pożytek.

Prosimy o polecenie pisma naszego wśród krewnych, przyjaciół i znajomych.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 2 października 1925 r.

Dziś: Aniołów Stróżów.
Słońca wschód 6.3 zachód 5.35
Księżycy wschód 5.15 zachód 6.48

Jutro: Kandyda męcz.
Słońca wschód 6.5 zachód 5.32.
Księżycy wschód 6.38 zachód 7.7

— **Szan. Publiczności przypominamy** ponownie o wieczornicy „Sokoła”, odbyć się mającej w sobotę, dnia 3 go bm. o godz. 7 i pół wieczorem w sali p. Engla. Od dłuższego już czasu „Sokół” nie urządzał zabawy, to też spodziewać się należy, że sala p. Engla będzie jutro zapelniona po brzegi temwięcej, iż czysty zysk z wieczornicy przeznaczony zostanie na zakup sprzętów gimnastycznych.

— **Październikowe pobory** wypłaciła Kasa Skarbową nieomal wyłącznie bilonem. Poszczególne urzędy miały zatem trudną wypłatę, gdyż wypłacenie setki poborów w 50, 20, 10 i 2 groszówkach wymaga dużej cierpliwości i skupienia wszelkiej uwagi. To też wszędzie płacono w składach drobnymi, choć większe sumy. Zaczyna się dla kupca ta sama historia od początku. Długo jednak ten bilon się u niego nie zagrzeje, bo czempredziej wpłaca go znów do Kasy Skarbowej w postaci podatków. Grubszych pieniędzy jak 500, 100, 50, 20 i 10 złotych banknotów nie spotyka się w obiegu.

Zanosi się zatem na czasy jak niegdyś przed wojną, kiedy również banknoty opiewający na większą gotówkę należał do rzadkości. Można było go jednak choć widzieć. Dziś zaś niejeden pewnością nie wie, jak te banknoty wyglądają. Może, iż jest to lepiej, bo każdy jakoś odnosi się do pieniądza z tem większym szacunkiem, aniżeli to miało miejsce w czasie inflacyjnym, kiedy pieniądzem pomiatano jak starą miotłą. Niedaleką bowiem jest jeszcze przeszłość, kiedy banknotem milionowym zapalano sobie papierosa — bo można było sobie na taki wydatek pozwolić — a dziś, ten mały grosz trudno nawet podarować zbrakowi — dałoby mu się trochę mniej od tego, niestety nie można już na drobniejsze zmienić. Wchodził znów w życie starodawne przysłowie: „Kto feniga nie szanuje, talara nie godzien”. Rozrutników w tem pojęciu, chyba na razie nie mamy?

— **Zbiegowisko.** W czwartek w godzinach przedpołudniowych nastąpiło dość duże zbiegowisko przed domem p. M. w ulicy Dworcowej. Coś się tam musiało stać, gdyż jedna z lokatorek wołała oknem o pomoc policyjną. Z drugiej strony informują nas, iż zaszyły w domu tym jakieś nieporozumienia między właścicielem a lokatorem na tle mieszkaniowym. Miało przytem dojść do ekscesów.

— **Zmiany na kolei.** Jako kontrolerzy drogowi przydzieleni zostali do tut. Urzędu Ruchu pp. inż. Moszoro i Lorbeer. Dotychczasowy kontroler drogowy p. Głazczyński przeniesiony został do Kościerzyny. Dotychczasowy naczelnik stacji st. asesor p. Oświeja przeniesiony został do oddziału eksploatacyjnego w Tczewie. Również przeniesionym został do oddz. ekspl. w Tczewie asesor p. Borzyzkowski. Z Kościerzyny do Chojnic przeniesiony został technik p. Baranowski. Jako zawiadowca oddz. drogowego do Tucholi przeniesiony został p. Helta; z Tucholi do Chojnic jako zawiadowca drog. przychodzi p. Sinkowski.

— **Poszukiwanie osób zaginionych.** Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku, skierowanym do wojewodów zarządziło, aby władze administracyjne I instancji pobierały od podań w sprawie poszukiwań osób zaginionych zagranicą (o ile te podania będą wymagały załatwienia przez odpowiednie konsulaty R. P.), opłaty konsularne w wysokości 5 zł. od każdego podania i 1 zł. od każdego załącznika. Opłaty te mogą być pobierane w markach stęplowych. Niezamożni petenci mogą być zwolnieni od tej opłaty na podstawie obowiązujących w tej mierze przepisów.

— **Najtańszą książką w Polsce** są wydawnictwa „Biblioteki Domu Polskiego”. Rozpowszechnione już w całej Polsce, gustownie i okazale wykonane tomy, zaskakują wszystkich swą niebywale niską ceną, wynoszącą zaledwie 65 groszy za sztukę. Z pewnym niedowierzaniem kupuje się tę tanią książkę rozumując, iż za niską cenę otrzymuje się zwykłe liche towary. Z miłym zdziwieniem jednak przekonuje się każdy, że kupiona książka nie ustępuje bynajmniej innym znacznie droższym książkom. Artystycznie barwnie wykonana okładka, dobry druk, 100—150 stron zajmującej treści przytem specjalny dobór autorów i wysoki poziom literacki ich dzieł — oto zalety, które winny zachęcić wszystkich do popierania „Biblioteki Domu Polskiego”. — W rocznym abonamencie (14 zł) jedna książka wypada 40 groszy. Książki nabyć można wszędzie; przedstawicielem na Wielkopolskę i Pomorze jest p. St. Jekiel, Bydgoszcz, Toruńska 134

— **Z Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Stanęli Wincenty Wirkus, Leon Piechowski, Jan Rudnik zamieszkałi w Lipnicy oskarżeni o to, Wirkus w roku 1923 skończył stycznia i po zniwach 23 roku w oko-

licy Lipnicy, oraz w sierpniu 24 roku na wybudowaniu w Ostrowitem czterema samoistnymi czynniami za brał firmie H. Pasmann, drzewo użytkowe w ilości około 40 m. wartości 400 złotych, w tym zamiarze aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć. W sierpniu 24 roku w Lipnicy, gdy przebdownik Policji Państw. Kaweki przystąpił na jego podwórzu do zajęcia skradzionego drzewa, podniósł siekiere, krzycząc „opuszczajcie drzewo i moje podwórzu”, przeseo zniważył urzędnika groźbą do zaniechania czynności urzędowej. Oskarżonego Rudnika i Piechowskiego o to, że dla własnej korzyści współdziałali w roku 23 w Lipnicy i w Chojnicach przy pozbyciu wyżej wymienionego skradzionego drzewa innym osobom i to Steinhilberowi i Szczepańskiemu. Podczas rozprawy do zarzuczonego im czynu nie poczuwają się, po przesłuchaniu kilku świadków oraz po naradach sąd uznaje oskarż. Wirkusa winnym i zasądza go na karę więzienia przez dwa miesiące, zresztą go uwolniono, koszta ponosi osk. a częściowo kasa państwowa. Osk. Rudnika i Piechowskiego uwolniono, koszta ponosi kasa państwowa.

Kronika prowincjonalna.

Wysin. Jak wiadomo gmina Wysin jest jedną z najliczniejszych gmin w powiecie kościerskim, a toli mało się słyszy, aby kto podał co ważniejszego do prasy. Zdaje się jakoby Wysin był egoizmem zarazy — lecz tak nie jest. I tu wre życie. Przytoczyć chcę tylko między innymi działania na polu oświaty. Istniejące tu Towarzystwo byłych Powst. i Wojaków oraz Tow. Młodzieży Wojackiej nierazko darzy społeczeństwo nie jednym uroczalaniem. Oprócz swoich miesięcznych zebrań oraz tygodniowych ćwiczeń młodzieży porywa przy dźwiękach kapeli starych i młodych na strzelnicę, gdzie to na osobnym miejscu goście się bawią a wójacy odbywają swoje zawody strzeleckie. Tow. Powstańców i Wojaków strzelało już trzy razy.

Pierwszy raz na odległość 50 metrów 2 raz na 100 metrów w postawie leżącej a trzeci raz w postawie stojącej na odległość 100 metrów z wolnej ręki. Przy pierwszym zostali zast. komendanta p. Al. Tka-szyk, przy 2 pan komendant Wł. Kupper a przy 3 p. nauczyciel i sekr. J. Przytarski królami w strzelaniu. Nadmieniam, iż Towarzystwo Powst. i Wojaków w Wysinie dosyć się rozwija, pomimo, że niektóre osoby miast popierać zastępy działaczy, bródną tu i tam — są to tacy, którzy zapewne jeszcze nie zapomnieli tego Michła n'emieckiego, który się znaj duje w Holandji. Oby się i oni zwrócili z tej drogi, a lepiej złączyli się w szeregi Tow. Powst. i Wojaków.

— W niedzielę 20. 9. 25 r. przystępowało przeszło 80 dzieci do pierwszej kumunii św. W uroczystej procesji z pieśnią „Kto się w opiekę”, wprowadzone zostały dzieci przez ks. proboszcza Swabe do ślicznie przystrojonego kościoła. Następnie ks. proboszcz odprawił uroczyste nabożeństwo, podczas którego przystąpiły dzieci do stołu pańskiego. Po przemówieniu do dzieci zwrócił się ks. proboszcz do rodziców i nawoływał, aby czuwali nad dziećmi i aby nie dawali posłuchu działaczom kościoła narodowego. Należy się podziękowanie pp. nauczycielkom Narlochównie i Ryngwelskiej oraz pp. Szumockiej i Bruckiej za tak piękne udekorowanie wnętrza kościoła

— Odbyły się tu w niedzielę po nabożeństwie aż dwa wiece. Pierwszy u Związku Ludowo Narodowego w sprawie wyborów do Sejmiku Powiatowego, drugi w sprawie Czyteln. Ludowej. W pierwszym przemawiał p. Wyborski z Kościerzyny. Uchwalono aby panowie Lidzbarski, Koska i Myszkier Bernard byli wysłani jako delegaci do Kościerzyny celem brania udziału w obradach. Po zakończeniu tegoż przedstawił ks. proboszcz Swabe cel i znaczenie Czyteln. Ludowej i nawoływał obecnych do zapisania się na członków. A że obecny bibliotekarz należycie nie wypełniał swego obowiązku obrano nowy zarząd w którym ks. prob. jest prezesem, p. nauczycielka Ryngwelska bibliotekarką i skarbniczką a p. Grota ławnikiem i re-wizorem. Przemówieniem „Niech będzie pochwalony...” zakończono wiec

Wreszcie nie chcę pominąć fachowej działalności oberzysy p. Mielewskiego z Wysina. Nader wielką wygodę zgotował p. Mielewski tutejszej ludności przez założenie u siebie składnicy wymiany zboża na mąkę otręby i t. p. artykuły. Dotychczas była ludność zmuszona jeździć na młyn, a rzadko który odbierał mąkę jakiejby się spodziewał. Teraz jest inaczej. Sprawadzona mąka p. Mielewskiego odpowiada wymaganiom, a jeżeli kto nie posiada własnej zaprzęży, to p. Mielewski stawi mu zamówienia nawet do domu.

Dlatego cześć panu Mielewskiemu.

Jeden z wielu.

Sępólno. Nie tak dawno został w tutejszym powiecie zniesiony przymus kagańcowy, a już okazują się znowu ślady wściekłości. U gospodarza Lubińskiego w Płociszu wściekła się krowa i musiano ją dobić. Z tego zapowiada się u nas znowu przymus kagańcowy.

Na sezon jesienny polecam w wielkim wyborze

Materiały męskie na ubrania i płaszcze. Materiały damskie na kostjumy i sukienki. Materiały bielizniane, fartuchowe i bawełniane.

Rynek 17

Juliusz Schreiber, Chojnice

Telefon 48

Każdy Polak-katolik, każda Polka-katoliczka

chcąc sumiennie spełnić
obowiązek obywatelski

głosować musi
na listę zawodowo-gospodar-
czą, listę jedności i zgodnej
pracy nr.

6.

— Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się na tutejszym dworcu kolejowym miłanowicie pękł kocioł w przedniej części. Maszynista Giełszewski Leon z Nakła poważnie poparzony spadł z parowozu będącego jeszcze w biegu. Palacz Konińska Nikodem odniósł mniejsze poparzenia. Pociąg po postoju 68 minut poprowadził parowóz pomocniczy zażądany z Chojnic. Maszynista po pierwszym opatrunku przez Dr. Sturma w Sępólnie odstawiony został do lecznicy w Wiecborku. Zdefektowany parowóz został na stacji w Sępólnie i dopiero następnego dnia zabrano go do Chojnic.

Laskowice. Z zebrania organistów. W czwartek 17 września odbyło się tutaj zebranie organistów. Na powyższym zebraniu utworzono Towarzystwo Organistowskie dekanalne. Zarazem wybrano zarząd na dekanaty Tuchola, Swiecie Fordon i Chojnice. Jako prezesa wybrano p. Rozwadowskiego z Gruczna, na sekretarza p. Czortka z Przysierska, a na skarbnika p. Reinholza z Jezewa. Pomiędzy innymi sprawami omawiano także sprawę składek tak dekanalnych, które ustalono na 3 zł, jak i związkowych. Dodaje się, że do okręgu dekanalnego należą parafie następujące: Swiecie, Drzycim, Lniano, Jezewo, Polskie Łąki, Lubiewo, Niewieścina, Osie, Przysiersk, Serock, Sliwice, Swiekatowo, Rykowska, Topolino, Zdroje, Tuchola, Cekcyn, Bystaw, Chojnice, Brusy, Czersk, Legbąd, Rytel, Gososzyn, Medromierz, Łęg, Lešno, Nowacerkiew, Pruszcz, Raciąż, Silno, Wałdowo Kościelne, Wiele, Karśin, Fordon, Dóbrz, Koronowo, Wtelnio, Wudzyn, Zoleńdowo, Jeleńcz, Lichnowy, Ogorzeliny i Gruczno.

Swiekatowo (Przedstawienie amatorskie.) W niedzielę 20 września urządziło miejscowe Towarzystwo Powst. i Wojaków przedstawienie amatorskie, które się odbyło na sali p. Gołębińskiego, a rozpoczęło się o godz. 7 wieczorem. Odegrano piękną a treściwą sztukę pt. „Wierność murzyna w chrześcijańskiej wierze”. Jest to sztuka pięć aktowa. Amatorzy wywiązały się z swych ról znakomicie. Po odegraniu sztuki przedstawiono żywy obraz który przy blasku ogni bengalskich wyglądał wprost zadziwiająco. Następnie odśpiewano zwrotkę pieśni „Boże coś Polskę”, a na koniec prezes wzniósł okrzyk „niech żyje” na cześć naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej. Udział publiczności w przedstawieniu był średni. Po przedstawieniu bawiono się wśród wesołego nastroju w tańcach. Udział w takowych był także średni.

Miłostaw. (Krwawe zajście.) Widownia krwawego zajścia, wynikłego na tle nadużycia wódki, była w ubiegły piątek restauracja Swiderskiego. O godz. 15 weszło do lokalu 3 pijanych ludzi i zwrócili się do właściciela restauracji z żądaniem wódki. Właściciel lokalu żądaniu pijanych odmówił, skutkiem czego pijacy wszczęli awanturę. Po dłuższej kłótni z właścicielem wszedł do lokalu policjant posterunkowy Kurek, uzbrojony w karabin z bagnetem. Na przybyłego posterunkowego rzucił się jeden z awanturującej

Każdy Polak-katolik, każda Polka-katoliczka

chcąc sumiennie spełnić
obowiązek obywatelski

głosować musi
na listę zawodowo-gospodar-
czą, listę jedności i zgodnej
pracy nr.

6.

trójki, niejaki Krysztofiak Stanisław i pchnął się o bagnet przy szamotaniu z posterunkowym tak, iż nadziany został w okolicy prawej piersi. Krysztofiak zmarł w kilku minut po wypadku. Dwaj pozostali uczestnicy awantury poczęli odgrażać się posterunkowemu, skutkiem czego zostali aresztowani.

Brusy. Dnia 6 bm. odbędzie się tutaj jarmark na konie bydło i świnię. Oprócz tego jarmarku odbędzie się w tym roku jeszcze dwa.

Łążyn, pow. toruński. W niedzielę dnia 20. b. m. urządzone za staraniem ks. prob. Marchlewskiego wieczorek świetlnych obrazów. Nasamprzód wyświetlano obrazki z Rzymu. Prześlicznie objaśniał i wyklądał ks. Bolestaw Dąbrowski odbywający studia teologiczne w Rzymie, a obecnie bawiący na wakacjach w Trnuniu. Jako naoczny świadek życia i obyczajów włoskich umiał zaciekawiać widzów słuchaczy, przenosząc ich myśli w dalekie, nieznane strony, do miasta wiecznego. Przed oczyma przesuwały się odrazy wiekopomnych dzieł rąk ludzkich, zabytki sztuki i bogactw, nagromadzonych w świątyni św. Piotra. Zebrani słuchali z zapartym odechem powiadała o tegorocznym jubileuszu papierkim, o strojach i obyczajach Rzymian. — Rozentuzjowanej młodzieży pokazano poza tem serię obrazów z życia i ważniejszych wypadków królów polskich. Cenne objaśnienia dał ks. proboszcz M. Młodzież poznała w najgłówniejszych zarysach portrety naszych królów, ich szlachetne czyny i najważniejsze wypadki z dziejów historii naszego narodu.

Zebrana składkę przeznaczono na pokrycie kosztów chorągwi Sodalicji marj. Dziewic w Łążynie.

Obserwator.

Biuro Obrony Prawnej

otworzyliśmy z dniem dzisiejszym w redakcji „Dziennika Pomorskiego” przy ulicy Człuchowskiej nr. 13 na drugim piętrze. Za okazaniem kwitu abonamentowego udzielamy Czytelnikom i Czytelniczkom „Dziennika Pomorskiego” i „Ludu Pomorskiego” zupełnie bezpłatnie porady i pomocy prawnej we wszelkich sprawach procesowych, administracyjnych, policyjnych, podatkowych, rentowych, hipotecznych, mieszkaniowych itd. Dla naszych Czytelników jest to wielka i pożyteczna dogodność, z której prosimy skorzystać.

Ostatnie wiadomości.

Przyjazd Cziczczina do Berlina.

Dziś przed południem przybył tu Cziczczin, którego powitał na dworcu ambasador rosyjski i przed stawiciele rządu Rzeszy.

Głosy rosyjskie o pobycie Cziczczina w Polsce.

W artykule wstępnym „Izwiestja” nazywają pobyt Cziczczina w Warszawie logicznym skutkiem sowieckiej polityki pokojowej i gospodarczego zbliżenia z Polską. Pismo z zadowoleniem wita nowy kurs polityki polskiej, zmierzającej do współpracy z Sowietami. Zachowanie się urzędowych kół polskich i opinii publicznej polskiej z okazji podróży Cziczczina do Warszawy jest dowodem — zdaniem „Izw estji” — słusznej oceny tego faktu i zrozumieniem doniosłości jego ewentualnych następstw dla Polski.

Nowa linja powietrzna.

Między Bukaresztem a Galaczem zaprowadzono napowietrzną komunikację pocztową.

Katastrofa tramwajowa w Berlinie.

Dziś rano w północnym okręgu Berlina zderzyły się dwa tramwaje, przyczem 30 osób odniosło mniej lub więcej ciężkie rany.

Dokoła konferencji w Locarno.

Dzienniki wyrażają zadowolenie z całkowitej harmonii, ujawnionej w wysłanych do Stresemanna odpowiedziach Francji i Anglii, widząc w tem dobrą wróżbę dla rezultatów konferencji w Lokarno.

Rozpoczęcie ofensywy hiszpańskiej.

Admirał Magaz oświadczył królowi, że hiszpańska ofensywa na odcinku Alhucomas, rozpoczęta dziś rano a mająca na celu zajęcie sąsiadujących z tą miejscowością gór jest w pełnym toku.

Powrót z urlopu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Dóbr Państwowych p. Dr. Józef Raczyński powrócił z urlopu i objął urządowanie.

Odnaczenie.

W dniu wczorajszym p. minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych Janicki wręczył odznaki Krzyża Kawalerskiego Odrodzenia Polski p. Janowi Sztwiertni, wiceprezesowi zarządu Śląskiej Izby Rolniczej.

Każdy Polak-katolik, każda Polka-katoliczka

chcąc sumiennie spełnić
obowiązek obywatelski

głosować musi
na listę zawodowo-gospodar-
czą, listę jedności i zgodnej
pracy nr.

6.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Wielki wiec przedwyborczy na rzecz listy nr. 6 (gospodarczo obywatelskiej) odbędzie się dz. 15, w piątek, o godz. 8-mej wieczorem w sali hotelu Centralnego.

Na wiec ten zaprasza się wszystkich obywateli i wszystkie obywatelki miasta Chojnic.

Chojnice. Ostatni Wiec przedwyborczy Narodowej Partii Robotniczej odbędzie się dnia 3 października rb. o godz. 8.30 wieczorem.

Referent przybędzie pozamięscowy.

Uprasza się o przybycie członków i sympatyków. Zarząd.

Chojnice. Zebranie Tow. Polek odbędzie się dopiero w piątek dnia 9 go października o godz. 6 po poł. w Starostwie.

Chojnice. Tow. śpiewu „Lutnia” w piątek o godz. 8 wiecz. lekcja w szkole.

Z powodu ważnych spraw, uprasza się o punktualne przybycie wszystkich czynnych członków.

Dyrygent

Chojnice. Baczność Strzelcy! Tegoroczne ostatnie strzelanie premjowe odbędzie się w wtorek dnia 6 bm. o godz. 2 po poł., następnie o godz. 6 rozdawanie nagród i generalne zebranie w strzelnicy. Prosi szanownych bratów o jak najliczniejszy udział Zarząd.

Chojnice. Cześć Sportowi! Podaje się zainteresowanym do wiadomości iż zebranie organizacyjne klubu sportowego „Strzał” Chojnice, odbędzie się w sobotę dnia 3. 10. 25. w lokalu p. Węsierskiego o godz. 8 wiecz. Członkowie którzy chcą nadal należeć do klubu muszą się bezwarunkowo stawić. Uprasza się o punktualność.

Za zarząd Bethke.

Chojnice. Baczność Podoficerowie Rezerwy! W piątek dnia 2. października br. odbędzie się miesięczne zebranie u kolegi Ostrowskiego Hotel Centralny o godz. 8 wieczorem.

Z powodu bardzo ważnych spraw, uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Na porządku obrad: Zakupienie nagród do ostatniego strzelania, wspólna fotografia, urządzenie zabawy i. t. d. Podoficerów chcących wstąpić jako członkowie uprasza się o przybycie. Zarząd.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański.
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Każdy Polak-katolik, każda Polka-katoliczka

chcąc sumiennie spełnić
obowiązek obywatelski

głosować musi
na listę zawodowo-gospodar-
czą, listę jedności i zgodnej
pracy nr.

6.

Obwieszczenie!

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, iż z dniem 5. października 1925 r. ustalono godziny służbowe od 9-tej do 1-szej i od 2-giej do 5-tej; dla publiczności tylko od 9-tej do 1-szej, w soboty od 8-mej do 9-tej.

Chojnice, dnia 2 października 1925 r. 2180

Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Chojnicach.

Wiec przedwyborczy

kolejarzy i sympatyków

odbędzie się

w sobotę, dnia 3. X. br.

w lokalu p. Czarnieckiego o godz. 7. wlec.

Komitet.

Tow. gimn. „Sokół” Chojnice

urządza

w sobotę, dnia 3 października
na sali p. Engia

wielki wieczorek rozmaitości połączony z tańcami.

Program:

Występy drużyn żeńskich i męskich na przyrządach, boks, zapasy, piramidy i. t. p

Wstęp na salę 1,— zł, na tańce od Panów 1 zł. szeregowi i podoficerowie płacą połowę.

O liczny udział Sz. Obywatelstwa oraz garnizonu wraz z korpusem oficerskim uprasza
Zarząd.

Początek o godzinie 19,30.

Osobnych zaproszeń nie wyła się.

W czasie produkcji koncert orkiestry
salonowej.

Czysty zysk na zakup sprzętów gimnastycznych.

Szanownej publiczności Chojnic i okolicy do łaskawej wiadomości, że z dniem dzisiejszym, otworzyłem przy moim

składzie papierów i artykułów piśmiennych

interes kolonialny

Dziękując Szanownej klienteli za okazane mi dotychczasowe zaufanie proszę o darzenie mnie nadal oraz poparcie mego przedsiębiorstwa.

Z mej strony, jako dobry fachowiec starać się będę, przez skora obsługę, dobre towary i niskie ceny odbiorców moich pod każdym względem zadowolić.

Polecając Szan. Klienteli swe usługi i prosząc o łaskawe poparcie, kreślę się z poważaniem 2183

Kurt Klescht,
Chojnice, ul. Człuchowska 3.

Ogłaszajcie w „Dzienniku Pomorskim”.

Gospodarstwo

37 morgów ziemi w tem łąka i wodny młyn zaraz do wydzierżawienia. Do objęcia potrzeba 3000 zł.

Dom

murowany 1 móg ogrodu w mieście Kamieniu tanio do sprzedania. Cena 2000 zł wpłata 1500 zł.

Zgłoszenia przyjmuje
Stanisław Jasnoch,
Chojnice, Strzelecka 2.

Dom

z ogrodem natychmiast na sprzedaż. 2786

Świetlik, nauczyciel,
Szosa Gdańska 22.

Skład kolonialny i delikatesów

z najlepszym urządzeniem i towarem, 3-4 pokoje i kuchnia w Głównej ulicy. Z powodu innego zajęcia zaraz na sprzedaż. 2182

Nakło, ul. Bydgoska 26.

Każdą ilość

jabłek

ma na sprzedaż. 2189

Węsierski,
ul. Batorego 1.

Pocztówki z widokiem

w wielkim wyborze poleca

„Dziennik Pomorski”

Każdy prawdziwy polak - katolik głosuje w niedzielę

na listę nr.

5

czołowy kandydat mec. Kopicki

Zamówienia na
zrywane jabłka
zimowe

przyjmuje 2142

Błaszczuk
Ogrodnictwo.
Chojnice.

Herbatę

marki „Teekanne i Damest”
oraz

kakao holenderskie
poleca 2161

Albert Ludwig.

Pokój umeblowany

z utrzymaniem lub bez.
zaraz do wynajęcia. 2185
Ogrodnia 20.

Poszukuję od zaraz sumiennego młodszego
człowieka

do koni, obeznanego z
gospodarstwem rolnem.

Huzarek,
Pawłówko.

Młodsza
dziewczyna

z lepszej rodziny, biegła w
mowie polskiej do dwóch
dzieci, od zaraz potrzebna.
Zgłoszenia 2191
Gdańska 32 w składzie.

Sól bydleca

nadeszła i oddajemy takową w każdej ilości za gotówkę

**Pomorskie Stowarzyszenie
Rolniczo-Handlowe**

Filja Chojnice.
Plac Jerzego 5 tel. 24

GARBARNIA KARSIN

przyjmuje

Skóry do garbowania

każdy piątek w Czersku u p. Łoża
na podwórzu. 1821

Książki rewizyjne

do urządzeń ciśnienia węgla

są do nabycia

w księgarni „Dziennika Pomorskiego”.

Wyspa zatopionych okrętów